Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 17. Lwów, Piątek dnia 20. Stycznia 1822. Rok XL.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4[illegible] Mk., z dostawą do domu 500 Mk., z przesyłką w Polsce 600 Mk., w innych państwach 700 Mk. Za zmianę adresu dopłaca się 10 Mk.

Cena numeru 20 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

R LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz nonpareli. Zwyczajne 90 Mk. „Nadesłane" 80 Mk., „Nekrologie" 80 Mk., na pierwszej kolumnie 200 Mk., przed kroniką 150 Mk. Pokrowsko i kursowiczy 150 Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 10 Mk. Kupno sprzedaż od wyrazu 15 Mk. Korresp. od. pryw. i matr. od wyrazu 30 Mk. Cała stronica 30.000 Mk., pół stronicy 15.000 Mk., cała stronica pierwsza (pod nagłówkiem) 60.000 Mk., jedna szpalta na I. stronicy 20.000 Mk. Taksy na kolumnach tekstowych po cenie 150 Mk.

Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50% drożej.

Ogłoszenia z nadesłanemi do „Kurjera Lwowskiego" wychodzą z dnia dnia następnego.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. Administracja przy ulicy Czarnieckiego l. 25. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biuro Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3—6 wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. [illegible] W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19., oraz Adm. n. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Obecna sytuacja i polityczne zadania Polski.

Układ transytowy z Niemcami. Referat min. Skirmunta o sytuacji. Krytyka posła Rataja. Przygotowania do konferencji w Genui. Losy traktatu handlowego polsko-francuskiego. Sprawy wschodnie.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Dzisiejsze posiedzenie komisji spraw zagr. rozpoczęło się referatem **posła Kamienieckiego** w sprawie umowy tranzytowej z Niemcami. Referent krytykował tę umowę, która wprawdzie musi być przyjęta na podstawie traktatu wersalskiego, a która **jednakże wyzyskuje kurytarz gdański na rzecz Niemiec z pominięciem polskich interesów tranzytowych.** Poseł Kamieniecki postawił rezolucję, ażeby poprzez Polskę stworzyć **taką komunikację między Wschodem a Zachodem, któraby złagodziła skutki umowy.** Wniosek referenta przyjęto bez dyskusji, poczem uchwalono zaproponować plenum Sejmu ratyfikację umowy.

Następnie min. spr. zagr. **Skirmunt** przedstawił sytuację międzynarodową w związku z zaproszeniem Polski do Genui i ze zmianą gabinetu we Francji. Skirmunt wyraził nadzieję, że Poincaremu uda się umowę gwarancyjną francusko-angielską w punkcie dotyczącym casus foederis na wypadek ataku Niemiec na Polskę tak sformułować, ażeby była korzystna dla Polski.

Co się tyczy **konferencji w Genui**, zaznaczył minister, że są państwa, które w związku z planem odbudowy Rosji chcą, ażeby odbudowa ta odbywała się etapami i od postępów tej odbudowy uzależnić uznanie Rosji sowieckiej. Polska wobec zawarcia traktatu ryskiego takiego stanowiska zajmować nie potrzebuje.

Następnie zabrał głos p. **Ratai**, który ubolewał nad tem, że coraz nowsze zachodzą wypadki w Europie, w których Polska jest zainteresowana, a jednak te wypadki nie są znane we właściwym czasie ani rządowi, ani Sejmowi. **Między** innymi wypadek taki zaszedł w sprawie umowy gwarancyjnej francusko-angielskiej. — Minister Skirmunt **działa bez porozumienia z Sejmem.** P. Ratai domagał się, ażeby w związku z całokształtem międzynarodowych planów odbudowy Rosji, **rząd opracował plan odbudowy Polski.**

Min. **Skirmunt** oświadcza, że plan taki opracowuje ministerstwo przemysłu i handlu w porozumieniu z ministerstwem spraw zagr.

P. St. **Grabski** powraca do sprawy konferencji w Genui i proponuje utworzenie podkomisji, złożonej z 5 przedstawicieli największych klubów sejmowych, któraby opracowała plany przygotowawcze do tej konferencji. Projekt ten poparł wprawdzie ks. Lutosławski, jednakże spotkał się z niechęcią całej komisji, której wyraz dał p. Ratai, wykazując, że najpierw musi być program działania, a potem może być mowa o komisjach. W końcu zainterpelował min. Skirmunta, jakie są **losy traktatu handlowego polsko-francuskiego.**

Min. **Skirmunt** odpowiedział, że traktat ten, z powodu wprowadzenia wolnego handlu w Polsce, **musiał ulec zmianom,** które będą dokonane w dniach najbliższych.

W drugiej części posiedzenia naczelnik Wydziału wschodniego, p. Kossakowski, odczytał referat w sprawie stosunków polsko-rosyjskich i w sprawie wileńskiej. Referat w sprawie wileńskiej wywołał wielkie niezadowolenie po stronie prawicy, która atakowała rząd za jego stanowisko. Dyskusję odroczono do jutra.

—oo—

Traktat z Czechami a p. Skirmunt.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 17. stycznia.

(K.) Już parokrotnie usiłowano w sejmowej komisji spraw zagranicznych wydobyć od p. Skirmunta oświadczenie, któreby w wyraźniejszem świetle stawiało sprawę traktatu pomiędzy Polską i Czechami. Wiadomo, że traktat ten w opinji publicznej nie znajduje oparcia, przeciwnie jest bardzo niepopularny i może doprowadzić łatwo w Sejmie do obalenia p. ministra Skirmunta którego stałe konszachty ze sferami prawicowemi zdradzają całkowity brak samodzielności ze strony tego polityka. Ostatnie zapytania, zdaje się, że zbytnio sprawy nie wyjaśniły, lecz wskazały na to, że panu Skirmuntowi nie spieszy się bynajmniej z przedstawieniem definitywnych wyników swych koncepcji politycznych na temat polsko-czeskiego braterstwa politycznego.

—o—

Poprawa bytu urzędniczego

(Od naszego korespondenta warszawskiego)

Warszawa, 17. stycznia.

(K.) Ze sfer urzędniczych narzekania na obecną ich sytuację stają się coraz powszechniejsze. Nędza zagląda w oczy ludziom nawet na wybitniejszych stanowiskach. Redukcja przeprowadzona i dalej jeszcze postępująca stawia egzystencję całego szeregu jednostek pod znakiem zapytania. Jednak byłoby ich zdaniem, znacznie lepsze ostateczne przesądzenie losu tych ludzi, niżeli ciągłe trzymanie ich w dzisiejszej sytuacji. Zabiegi p. Ponikowskiego i jego objawy sympatji w stosunku do inteligencji pracującej są coraz sceptyczniej rozpatrywane przez szeregi zgłodniałych.

RADA FINANSOWA.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Dekrety nominacyjne członków Rady finansowej już są podpisane. Pierwsze posiedzenie Rady odbędzie się w dniach 27. i 28. bm. Na tych posiedzeniach omawiany będzie regulamin Rady, wybory zastępców członków Rady, ekspertów finans. itp.

—oo—

CZECHY RATYFIKOWAŁY TRAKTAT HANDLOWY Z POLSKĄ.

Praga. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu komisji spraw zagranicznych parlamentu ratyfikowano polsko-czeski traktat handlowy z 30. października 1921.

Dziś dalszy ciąg
„Donogoo-Tonka".
Nowi prenumeratorzy, którzy zgłoszą się do 20. bm. otrzymają początek tej powieści bezpłatnie.

Przed zebraniem się Sejmu wileńskiego.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 17. stycznia.

MARSZAŁEK SEJMU WILEŃSKIEGO.

(K.) Nauczona swymi doświadczeniami z Sejmu warszawskiego narodowa demokracja wszelkiemi siłami usiłuje wepchnąć na stanowisko marszałka Sejmu wileńskiego kogoś ze swego obozu. Wiadomo przecież, że p. Trąmpczyński niejedną bardzo poważną usługę oddał swej partji z narażeniem powagi marszałkowskiej, a nawet i osobistej. Nie dziwią nas też w zupełności te dobre apetyty menerów z obozu endeckiego, ale nie możemy sobie wyjaśnić niczem logiki ich argumentacji, która usiłuje dowieść, że wobec tego, iż klub endecki na terenie Sejmu wileńskiego będzie najliczniejszym klubem, należy mu się ze wszelkich względów to stanowisko. Przytem endecja jednak nie przenosi tych rozumowań na teren Warszawy, jeśli by chciała bowiem być konsekwentną, winna by tutaj miejsca ustąpić ludowcom. Ale gdzie w głowach panów z obozu „Gazety Warszawskiej" szukać konsekwencji.

WIĘKSZOŚĆ W SEJMIE WILEŃSKIM.

(K.) Według ostatnio otrzymanych wiadomości z Wilna istnieje dużo szans na dojście do porozumienia pomiędzy obozem rad ludowych (34 mandatów), stronnictwem ludowem (17 mandatów) a demokratami (5 mandatów). Jeżeliby te grupy weszły w ściślejsze porozumienie, to w takim wypadku rozporządzałyby one ilością 56 głosów przeciw 40 głosom prawicy i 12 głosom lewicy. Należy się spodziewać, że w ten sposób sformowane ugrupowanie pozwoli na racjonalne załatwienie sprawy wyboru marszałka, jako też dalszego poprowadzenia całej działalności sejmowej.

Zaproszenie Polski na konferencję w Genui.

Warszawa. (PAT.) Włoski minister pełnomocny przy rządzie Rzplitej Polskiej p. Tomasini przesłał na ręce ministra spraw zagranicznych następujące pismo: Panie Ministrze! Rząd mój polecił mi złożyć Waszej Ekscelencji następujące oświadczenie: Na skutek rozprawy Rady Najwyższej mocarstw sprzymierzonych, mam zaszczyt przesłać Panu kopję rezolucji przyjętej dnia 6. stycznia 1922 przez rządy sprzymierzone, zebrane na konferencji w Cannes. Stosownie do tego postanowienia mam zaszczyt zaprosić Rząd Rzeczypospolitej Polskiej do wzięcia udziału w konferencji ekonomicznej i finansowej, która będzie otwarta w Genui dnia 8. marca br. Proszę Pana o podanie do mojej wiadomości nazwisk delegatów polskich, oraz ich personalu. Proszę przyjąć i t. d.

—o—

Cyfry.

GŁODUJĄCY MOSKALE NA UKRAINIE.

Oficjalna statystyka bolszewicka podaje, że w 8 guberniach ukraińskich bawi 130.000 uchodźców z głodującej Rosji, z czego w najbliższej z okolic wielkoruskich, czernihowskiej, 46.000. Zdaje się, że cyfry te są mocno przesadzone — in minus. Z całą pewnością twierdzić można, że nie wliczono tu urzędników sowjeckich i krasnoarmiejców, których masami wysłano na podkarmienie się na Ukrainę.

*

RUSINI NA RUSI ZAKARPACKIEJ.

„Slovensky Dennik" ogłasza statystykę oficjalną czeską Rusi zakarpackiej. Otóż Rusini w tym kraju, liczącym 604.522 mieszkańców tworzą 53 proc. ludności Rusi. Czechów, których przedtem zupełnie nie było na Zakarpaciu, jest już 19.000 (3.2 proc.). Dzięki agitacji moskalofilskiej 53.000 Rusinów podało się jako „Rosjanie", co znowu tak wielkim sukcesem nie jest.

*

STATYSTYKA KOMUNIZMU ŚWIATOWEGO.

Moskiewska „Prawda" podaje ciekawą tabelkę cyfrową: ilości komunistów zorganizowanych i ilości gazet komunistycznych na świecie. Przedewszystkiem zaznaczyć musimy, że statystyka ta nie zajmuje się zupełnie cyfrowemi danemi z Polski, krajów nadbałtyckich (prócz Estonji, która liczy zresztą tylko 3.000 „towarzyszy" i 1 gazetę) i Węgier. Są to bowiem „pasy frontowe" bolszewizmu, a nikt rozsądny nigdy nie podaje cyfr żołnierzy na froncie. Prócz tego niema statystyki Chin, Korei, Indji i Turcji, gdyż tam „komunistami" są nacjonaliści dla względów taktycznych. Z krajów egzotycznych wymienia się Persję, Jawę, Japonję, Egipt, Transwaal i Palestynę (z 500 komunistami, a bez pisma własnego), liczące po kilkaset, najwyżej kilka tysięcy komunistów. W Ameryce Stany Zjednoczone mają pono 10.000 bolszewików, zato aż 38 gazet partyjnych! Oprócz tego kilka tysięcy komunistów znajduje się w Kanadzie, Meksyku, Urugwaju i w Argentynie.

Ciekawe są cyfry bolszewików w państwach, które mają sowiecką formę rządów. I tak w Rosji jest 550 tysięcy, na Ukrainie 61, w Bucharze 6, Gruzji 11, w Górskiej republice 10, w Dagiestanie 7, w Armenji 3, w Azerbejdżanie 10, a w Chiwie tylko 1 tysiąc. Te garstki narzuciły swój ustrój miljonom. Republika „Dalniewostocznaja" (wsch.-sybirska), półbolszewicka, gości 7095 bolszewików. Wszystkie pisma w tych krajach są oczywiście bolszewickie.

W Europie środkowej komunizm przedstawia się okazalej jak w Rosji. Niemcy z 360 tysiącami zorganizowanych komunistów stoją obok mniejszych Czech również z 360 tys., Jugosławia (85 tys.), Bułgarja (40 tys.), Austrja mała z 18.000, Rumunja z 40 tys. — są to cyfry dość pokaźne.

Z państw Europy zachodniej poważne cyfry odznaczają Francję (123.000), Norwegję (97.000), Włochy (70.000). Bliższa sowdepji Szwecja ma już tylko 15.000 bolszewików. Najwięcej uprzemysłowione kraje Anglja i Belgja wykazują śmieszną cyfrę 10 i 1 tys. Portugalja, o której pisano, że jest w przededniu rewolucji bolszewickiej z 400 komun. stoi na szarym końcu. Bolszewicy w Danji, Holandji, Hiszpanji, w Szwajcarji i Grecji razem ledwie 23.000, ale zato 12 pism.

Cyfry te wszystkie mówią za siebie.

—oo—

Narady egzekutywy socjal. ukr.

14. i 15. bm. odbyły się we Lwowie narady egzekutywy partyjnej S. D. ukr. dla Galicji Wsch., Chełmszczyzny, Podlasia i Wołynia. Rezolucje powzięte są szumnemi frazesami na temat obrony przed zakusami światowej reakcji, która nie mogąc zmóc socjalistycznych(?) repu-

---

JULES ROMAINS. 13)

Donogoo-Tonka

czyli

Cuda nauki

opowieść kinematograficzna

(tłum. z franc. L. C.).

(Ciąg dalszy).

Szczegóły rozmowy uchodzą naszej uwagi, lecz rozumiemy, że bankier mówi coś w tym rodzaju:

„Miło jest obładować w Lasku Bulońskim i nie należy psuć sobie krwi. Lecz to nie wystarcza aby usprawiedliwić emisję 50.000 akcji 500 frankowych na okaziciela. Mój drogi panie, trzeba będzie zakasać rękawy. Uspokoję się, gdy mi pan przyśle fotografje pierwszych chałup Donogoo-Tonki. Nie żądam od pana byś zbudował San-Francisko, ani abyś co miesiąca przysyłał transport brył rodzimego złota. Lecz trzeba abyś pan jechał".

Lamendin odpowiedzieć powinien:

„Oczywiście! Musi dojść do tego! Musimy w końcu stworzyć to przeklęte miasto apaszów, bez którego świat obchodzi się tak dobrze. Gdyby przynajmniej ten stary idjota le Trouhadec umieścił je w możliwem miejscu. Czy ma kto wyobrażenie? Jakby o zakład chodziło! W samej głębi Brazylji! Na szarym końcu przeklętego Tapajoz! Jego to nic nie kosztuje! Mógłby i tuzin ich umieścić!"

Śledzimy bez trudu ich rozmowę, bo chwilami, myśl jest tak silna, że staje się widoczna. W około ich głowy tworzą się widma ulotne, które zaledwie mamy czas poznać. Oto okręt na morzu bez brzegów, oto las dziewiczy na brzegach rozszalałej rzeki, oto Trouhadec perorujący przed mapą.

Bankier nie szczędzi Lamendinowi zachęty i słów serdecznych, nalewa mu kielich szampana. Gdy piją swe zdrowie, gest ich staje się bohaterski.

Bankier prosi by mu wolno było uregulować rachunek.

3.

Awanturnicy decydują się.

Na ekran rzucane są znowu kolejno sceny z Marsylji, Neapolu, Londynu, Oporto, Amsterdamu, San-Francisco, Singapur. Osoby są te same. Lecz rozmowa weszła w fazę decydującą. Mnożą się gesty mówiące: „To rzecz postanowiona". „Licz pan na mnie". „Zależę od pana"!" lub „Jutro wyruszamy" lub „Daj mi pan swój adres".

W notesach i na świstkach zapisują się nazwiska.

4.

Lamendin przygotowuje ekspedycję.

Lamendin w swoim dyrektorskim gabinecie. Mapy, plany, przewodniki pokrywają podłogę, stoły, ściany, Lamendin chodzi, zatrzymuje się, przysiada, wspina na palcach, wyłazi na stołek. Przykłada linję, cyrkle. Orjentuje się na mapie zapomocą busoli Wpina małe chorągiewki.

5.

Awanturnicy w drodze.

Sceny zrazu następują jedna po drugiej, potem zjawiają się równocześnie.

1. W Marsylji, w basenie Joliette. Statek emigrantów odchodzący do Ameryki Południowej. Wstępują nań ludzie sczerniali i wychudli. Pomost za nimi się podnosi.

2. W Lisbonie. Caes do Sodré. Statek zwolna rusza. Wymiana pożegnań między statkiem a lądem.

3. Pociąg w pędzie, 12 mil za Guadalajara. Milczące postacie palą na platformie wagonu. Jezioro Chapala lśni jak okiem sięgnąć daleko.

4. Łożysko wyschniętej rzeki, nie wiadomo dobrze gdzie, lecz zapewne w Honduras. Drogi nie ma. Cztery nieszczęsne muły, przygniecione rozmaitemi jukami, idą głębokim łożyskiem rzeki. Towarzyszy im około pół tuzina awanturników.

5. Wieczór zapada na stepie, trzej uzbrojeni jeźdźcy o ponurych twarzach. Przy siodłach olbrzymie tłumoki. Wyzierają rękojeście rozmaitych narzędzi.

Jeźdźcy obserwują małą wioszczynę, którą widać na horyzoncie, na wapiennym grzbiecie, oświetlonym jeszcze przez blask zachodu.

Za każdym razem, mimo zmianę ubrania, gestów, sytuacji, poznajemy niektóre fizjonomje zaważone już uprzednio w Neapolu, w Londynie lub gdzieindziej. I gdy przypadkiem głowy zwrócą ku nam, mamy wrażenie, że oni też nas poznają.

(C. d. n.)

blik bronią, ima się teraz innych środków, by przywrócić stary ład, dalej, że obecna bolszewicka Ukraina jest jedyną realną formą państwowości — ukraińskiej (dajmy na to..) i wreszcie rezolucję o „Ukraina irredenta".

Zapewne rezolucje te będą wysłane do Moskwy, aby obalić Lenina, Kalinina i innych, gdyż oni to zaprowadzają w „socjalistycznej" swej republice „stary ład".

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (PAT.) **Komisja skarbowo-budżetowa.** Poseł Löwenstein przedłożył referat wstępny w sprawie wniosku p. Poniatowskiego i P. S. L. o **rewizję stawek podatku spadkowego** i zapowiedział, że w bieżącym tygodniu przedłoży projekt noweli, mocą której stawki podatku spadkowego będą przystosowane do zmieniającej się wartości waluty.

Komisja rolna uchwaliła wnieść do Sejmu projekt **ustawy o Izbach rolniczych**, opracowany przez Sekcję rolną łódzkiej Rady wojewódzkiej. W sprawie drobnych dzierżawców na kresach wschodnich wyłoniona została komisja z pp. Poniatowskim, Kruczyńskim i Malinowskim dla zbadania szczegółów tej sprawy i złożenia sprawozdania za 2 tygodnie.

Komisja prawnicza omawiała sprawę **zmiany ustawy o ochronie lokatorów.** W głosowaniu upadł wniosek o uchylenie art. 5. ustawy i doliczenie świadczeń do komornego. Zasada poprzedniej ustawy została zatem nienaruszona. Dalej postanowiła komisja uzupełnić ust. 4. art. 44. ustawy emerytalnej w ten sposób, że **upaństwowieni urzędnicy b. Wydziału krajowego we Lwowie** będą utrzymywali emeryturę **na równi z urzędnikami b. państw zaborczych.** t. zn. po 35, a nie po 40 latach, jak to było dotychczas.

Komisja administracyjna rozpoczęła dyskusję nad projektem ustawy o stanowisku **pisarzy gminnych.** (Tel. wł.). (G).

LIKWIDACJA KOMISJI LIGI NAR. NA LITWIE.

Wilno. (AW.) Wobec bliskiego terminu zlikwidowania komisji kontrolnych Ligi nar. przy delegaturze rządu polskiego, powołana została do życia specjalna komisja rzeczoznawców, celem opracowania materjału statystycznego dla podziału pasa neutralnego. Pierwsze posiedzenie komisji odbędzie się w czasie najbliższym.

NOWY GABINET RUMUŃSKI OTRZYMAŁ VOTUM NIEUFNOŚCI.

Bukareszt. (PAT). Wczoraj **przedstawił się** parlamentowi nowy rząd. Imieniem większości parlamentarnej wystąpił poseł Goga, wyrażając rządowi votum nieufności. Delegaci posłów chłopskich również wyrazili rządowi votum nieufności. Opozycja skrytykowała ostro obecny **skład** gabinetu. Prezydent ministrów Take Jonescu uzasadniał swoje postępowanie, podnosząc, że rząd obecnie musi rozwiązać liczne zagadnienia finansowe. Jeżeli jednak większość jest przeciwko rządowi, nie może on wykonać tego zadania. Rządowi wyrażono votum nieufności 190 głosami przeciwko 81. Na to oświadczył Take Jonescu, że dziś przedłoży królowi dymisję całego gabinetu. Mówią o dwóch ewentualnościach, mających doprowadzić do rozwiązania kryzysu gabinetowego: albo król poruczy Take Jonescu prowadzenie dalszych agend i rozwiąże parlament, albo podejmie próbę utworzenia nowego rządu.

KANCLERZ WIRTH O SYTUACJI.

Hannower. (PAT.) Na zjeździe centrum powiedział kanclerz Wirth między innymi, że zadaniem obecnej niemieckiej polityki jest nie robić historji, lecz śledzić starannie bieg wypadków międzynarodowych i wyciągać z tego wnioski, co do polityki wewnętrznej. Nawet w najgroźniejszym chaosie rozsądek winien wskazywać niezawodną drogę. Tryumfem obecnej polityki jest, że świat nauczył się rozumieć znaczenie wielomiljonowego narodu niemieckiego dla międzynarodowego życia gospodarczego. Niemcy będą śledzić wypadki i zdążać konsekwentnie do swego celu, to jest do odbudowy i zwycięstwa ekonomicznego Niemiec. Kongres w Cannes jest jednym momentem tryumfu Niemiec: tryumfu moralnego.

ZAPROSZENIA NA KONFERENCJE W GENUI.

Londyn. (AW). L. George wyjedzie osobiście jako przedstawiciel W. Brytanji na konferencję w Genui. W sprawach ekonomicznych wyjedzie na konferencję ang. minister skarbu wraz z całym szeregiem wysokich urzędników tego ministerjum. **Wszystkie państwa europejskie w liczbie 25 otrzymają zaproszenie.** Zaproszone będą również St. Zjednoczone i republiki południowo-amerykańskie. Liczba delegatów wraz z przydanym personalem wyniesie 1.000 osób.

—o—

SOWIETY PRZYJĘŁY REZOLUCJE W CANNES.

Paryż. (PAT.) Havas. Jak się dowiaduje „Temps", przedstawiciel sowietów w Londynie złożył notę zawiadamiającą, że sowiety przyjmują rezolucje konferencji w Cannes.

PROGRAM SOWJETÓW NA KONF. W GENUI.

Londyn. (PAT). Z Rygi donoszą: Rząd sowietów zamierza przedstawić konferencji genueńskiej następujący program: spłacenie długów rosyjskich, zwrócenie Rosji statków handlowych, zabranych przez Denikina, Judenicza i Wrangla, zwrot Syberji wschodniej, odbudowa ekonomiczna Rosji i wznowienie stosunków ekonomicznych z krajami zagranicznymi. Donoszą również, że Rosję sowiecką reprezentować będą w Genui Czeczerin, Czump(?) i Łunaczarskij.

Havas donosi: „Temps" omawiając sprawę konferencji genueńskiej, pisze: aby usunąć przeszkody, które uniemożliwiłyby konferencji genueńskiej osiągnięcie zamierzonego celu, rząd sowietów powinien się czuć związanym rezolucją konferencji w Cannes, mocarstwa zaś, które będą reprezentowane w Genui, winne domagać się, by sowiety dotrzymały swych zobowiązań i nie powinne tracić czasu na sprzeczki z sowietami.

L. GEORGE ZNOWU GRZECZNY.

Paryż. (PAT.) Havas. Na depeszę Poincarego, wysłaną z okazji ukonstytuowania się gabinetu, przesłał Lloyd George telegraficzną odpowiedź, w której podkreśla, że zabezpieczenie granic Francji przeciwko ewentualnym atakom Niemiec, wypłata należnych odszkodowań, oraz uszanowanie postanowień traktatu wersalskiego, są to kwestje, które, zdaniem rządu angielskiego, interesują w równej mierze narody francuski i angielski.

—oo—

STRASZNY LOS REPATRJANTÓW.

Warszawa. (PAT.) Kancelarja nadzwyczajnego komisarza dla spraw repatriacji nadsyła następujący komunikat: Stwierdzonem zostało, iż repatrjanci przybywają do Polski w stanie wycieńczenia i zarazy nietylko z tego powodu, iż w Rosji panuje głód, ale i dlatego, że podróże w Rosji trwają całymi tygodniami, a niekiedy i miesiącami, podczas których rząd sowietów **nie daje prawie żadnej pomocy żywnościowej** i podróże te odbywają się w wagonach tak zawszonych, iż nawet zdrowi repatrjanci ulegają zarażeniu i często **umierają w pociągach** przed przybyciem do Polski.

List do niewiasty, która płakała na „Norze".*)

Łza w oczach miłych, ładnych i dobrych jest bardzo poważnym argumentem. Satyryczny uśmiech — jeśli jest szczery — również ma pewną wagę. Co robić, jeśli uśmiech na jednej twarzy (przyznam się, uśmiechałem się złośliwie) zejdzie się i skonfrontuje z łzą w oczach innych? Jak tu dojść do porozumienia, jak wytłómaczyć jedno, usprawiedliwić drugie?

Młodość, szczerość i dobroć nie na scenę patrzą, lecz w siebie. Sztuka trąciła strunę duszy, a ta, wsłuchana w wewnętrzną melodję, która w niej gra a na scenie dźwięczeć powinna, nie pyta o szczegóły. Coś się dopowiada, snuje, marzy, i własną, bogatą, bezpośrednią wrażliwością przykrywa braki wystawienia. Biedna Nora, niedobry Helmer. Ale i on na końcu nieszczęśliwy, więc biedny.

Satyryczny uśmiech nie chciałby być Helmerem wobec Nory—łzy, bo stać się nim tak łatwo. Chciałby się usprawiedliwić, że jego źródłem nie poza, otrząsająca z siebie uczucia, pragnąca pokazać, że czuje mniej, a wie i widzi więcej. Nie to jest przyczyną. Ale oko krytycyzmu uczące się przez wypadki, nieufnie patrzy, rozdziela i ocenia przyczyny i skąpym zrazu bywa szafarzem wrażliwości. Przekonane poddaje się. Poddaje się cichej i czystej melancholji śmierci Horsztyńskiego, poddaje się beznadziejnemu, przejmującemu smutkowi rozsypujących się w popiół listów — słów miłości konającego Oliviera Bertin. Poddałby się rade wymowie sceny, mającej mu pokazać owo bohaterstwo Nory, dziecinne trzpiotowate, bezradne — lecz na drodze cierpień nabierające samouświadomienia i siły, a tracące złudzenia; owo poczucie przewagi i posiadania Helmera, zrównoważone, uporządkowane, nawskroś — a nieświadomie — egoistyczne, nie zaglądające w drugą duszę; melancholję skrytą, ironiczną, i beznadziejną, głęboką miłość dr. Ranka, a wreszcie wytrwałe poszukiwanie celu w pustce życia u p. Linden i rehabilitacji — zewnętrznej zrazu, wewnętrznej potem — u Krogstadta.

I chciałoby oko widzieć tych ludzi żywych i odrębnych i cudownie spojonych w mechanizm akcji, z których każdy ma żywą swoją rację, uzasadniającą mu życie — przy czem koniec tylko równowagę tych racji zbyt dotykalnie narusza — ludzi, rozwiązujących własnem życiem problem i toczących walkę o rzecz równie nieprzedawnioną, jak walka starości z młodością w Solnesie, Borkmanie, prawdy zabójczej z łagodnem złudzeniem w „Dzikiej kaczce". I chciałoby podziwiać wyłożony, okazany na scenie ów cudowny mechanizm akcji i budowy, przyrównać się dający do wydobytego z liścia — życia — wiotkiego a mocnego użyłkowania — mechanizm i całość, w której każda postać, moment, szczegół, słowo żyje dla siebie — i dla całości: w które, postać się w postaci, słowo w słowie odbija tak w zwierciadle: w której to, co poprzedza, przygotowuje, a to, co następuje, wyjaśnia; w której — jednem słowem — niema nic niepotrzebnego, nic umyślnego, bo wszystko jest niezbędne i konieczne.

I co tu robić, gdy lwowskie wystawienie zabija Norę ibsenowską — i gdy tę stratę po przedstawieniu — które winno być zyskiem i wzbogaceniem — powetować się musi nowa lekturą? Co robić, gdy w tej Norze lwowskiej poza wielką umiejętnością sceniczną, kulturą i pewnością p. Łąckiej-Pawłowskiej, dekoncertowaną zresztą uporczywie przez partnerów — zapanowały bezmyślny szablon, skrajny teatralny prowincjonalizm i kicz? (Nawiasowo: warto by — dla porównania i spróbowania — oddać rolę Nory artystce młodej, która da jej mniej może konstrukcji i wykończenia, a więcej tkwiących w roli założeń — młodości i bezpośredniości. Eksperyment z p. Romanówną w „Śniegu", który powiódł się doskonale, uzasadnia potrzebę i pożyteczność dalszych.)

Co robić w końcu, gdy Helmer sceniczny nie ma zielonego pojęcia o Helmerze Ibsena, gdy w akcie I. jest prowincjonalnym baronem z operetki — o III. lepiej nie mówić. Gdy prowincjonalna umyślność i jaskrawość sprawiły, że dr. Rank kusztykał i zawodził nieznośnie, a Krogstadt był czarnym charakterem z kuchennego romansu?

Co robić — pytam. Czy nie jest wyjściem w takim wypadku jedynem — uśmiechnąć się ironicznie i machnąć ręką, gdy fantazja nie jest się w stanie przykryć nędzy, a głos uczucia własnego nie zdoła przytłumić dysonansów?

Usprawiedliwienie czy wystarczające?

Włodzimierz Jampolski

PS. O jednem byłbym zapomniał — ku wielkiemu własnemu ubolewaniu — że miłe bardzo malutkie rodzeństwo Nawrockich grało dzieci Nory.

—oo—

*) Dla dokładności: „Nora", dramat w 3 aktach Ibsena w Teatrze małym.

Wiadomości telegraficzne.

Przyjazd Aszkenazego do Warszawy. Z Genui nadeszła wiadomość: Delegat Polski przy L. N. Aszkenaze powraca do Warszawy. (Tel. wł.) (G.).

Paderewski redivivus. Paryż. „N. Y. Herald" depeszuje z Kalifornji, że Paderewski zaprzeczył pogłoskom, jakoby wzywano go do powrotu do kraju. Oświadczył jednak, że zamierza powrócić do Warszawy na otwarcie nowego sejmu. (AW).

Trudności repatrjacyjne. Prezes polskiej delegacji repatrjacyjnej w Moskwie p. Edward Zaleski wniósł na ręce ministra spraw zagranicznych prośbę o dymisję. (PAT).

Centrum niem. a G. Śląsk. Na ostatniem posiedzeniu zjazdu partji centrowej uchwalono m. i. rezolucję w sprawie G. Śląska, w której zjazd poddaje krytyce decyzję genewską, uważając ją za krzywdzącą i niesprawiedliwą dla narodu niemieckiego. (PAT).

Reforma rolna na Litwie Kow. Wilno. Sejm kowieński uchwalił w 3 czytaniu ustawę o reformie rolnej. (AW.)

Barbarzyństwo litewskiego żołnierza. Wilno. Z pasu neutralnego nadeszła następująca wiadomość: D. 12. stycznia żołnierz litewski, stojąc na posterunku granicznym zastrzelił 2 dzieci, które szły ze wsi Mitkańce do litewskiej szkoły w Giedroinach. Przyszedłszy na terytorjum pasa neutralnego dzieci okazały przepustki żołnierzowi armji litewskiej. Żołnierz pozwolił dzieciom iść dalej, gdy jednak oddaliły się nieco wystrzelił z karabinu i zabił jedno dziecko. Drugie podbiegło celem okazania przepustki, żołnierz tym razem zabił drugie. (AW.)

Plotki litewskie. Wilno. W Kowieńszczyźnie rozszerzają tendencyjne wieści o grożącem najściu wojsk polskich na Kowno i Kłajpedę od strony jezior mazurskich. Jakgdyby dla nadania powagi tym nieprawdopodobnym baśniom wojskowe władze kowieńskie zarządziły ostre pogotowie wzdłuż granicy z Litwą Środkową. (AW.)

Ks. arc. Ropp nuncjuszem dla państw nadbałtyckich. Dowiadujemy się, że ks. arc. Ropp ma zostać nuncjuszem w Rydze. Ryga ma być stolicą nuncjatury dla państw nadbałtyckich. (Tel. wł.) (G.)

Stały komisarz Gdańska. Z Genui nadeszła wiadomość, że Liga N. rozpatruje obecnie sprawę zmiany stanowiska kadencyjnego komisarza w. m. Gdańska na stałego komisarza. (T. wł.) (G).

I. posiedzenie gabinetu Poincare'go odbyło się pod przewodnictwem prez. Milleranda. Poincaré mówił o sytuacji zagranicznej i zdał sprawę ze swej konferencji z L. Georgem i lordem Curzonem. (PAT).

Z Izby handlowo-przemysł.

Plenarne posiedzenie odbyło się wczoraj pod przewodn. prezyd. **Baczewskiego.** Na wstępie sekretarz Izby dr. **Trawiński** przedłożył sprawozdanie z czynności biura Izby od 7. grudnia do 18. stycznia. Z ważniejszych spraw wymientamy następujące:

Z ministerstwa przemysłu i handlu otrzymała Izba do zaopinjowania projekt jednolitej ustawy przemysłowej dla całego państwa. Obecnie odbywają się studja w łonie Izby nad projektem, poczem zwołany będzie szereg konferencji ze sferami interesowanemi, celem zastanowienia się nad wnioskami, które należałoby przedłożyć rządowi. Ponieważ chodzi o projekt ustawy wrzynającej się głęboko w stosunki przemysłowo-prawne b. dzielnicy austrjackiej i przynoszącej w tej mierze zasadnicze zmiany o ogromnej doniosłości, biuro nawiązało kontakt z innemi Izbami handlowemi w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim. Jedna z najważniejszych zmian, jakie przynosi projekt, dotyczy rękodzieła, co do którego znosi dowód uzdolnienia, uznając je za przemysł wolny. W ogólności projekt obejmuje trzy kategorje przemysłu, mianowicie koncesjonowane, wolne i okrężne. Pod względem organizacyjnym wprowadza projekt tzw. Izby rzemieślnicze. Na najbliższem plenarnem posiedzeniu będą prawdopodobnie już przedłożone konkretne wnioski.

Licznie wpływają do Izby podania w sprawie tworzenia nowych spółek akcyjnych, bądź rozszerzenia kapitału zakładowego spółek już istniejących.

W sprawie zaprowadzenia cenzury listów interweniowano w urzędzie cenzury. Okazało się, że listy kupieckie, w kopercie firmowej, nie są cenzurowane w ścisłem tego słowa znaczeniu, lecz tylko wyciska się na kopertach pieczęć urzędu bez otwierania listów, a to w tym celu, aby organy pocztowe nie miały żadnych wątpliwości co do dopuszczalności ekspedycji.

Prezydjum Izby odniosło się telegraficznie do odpowiednich władz i czynników w Warszawie z protestem przeciw wprowadzeniu w Małopolsce podatku patentowego. Niestety interwencja ta nie odniosła skutku.

Poczyniono starania w sprawie decentralizacji dostaw drukarskich na cele rządowe. Mimo mniej lub więcej korzystnych zapewnień rozmaitych ministerstw okazało się, że znów nadszedł do lwowskiej Izby skarbowej duży transport rozmaitych formularzy wykonanych w Warszawie i to nie w drukarni państwowej, lecz w drukarniach prywatnych. Wobec tego Izba zwróciła się ponownie z energicznym protestem do ministerstwa skarbu i do posłów, będących członkami Izby.

Izba interweniowała w sprawie niewpuszczania przez rząd czeski przez Bogumin polskich derywatów naftowych przeznaczonych na zachód, oraz obcych cystern przeznaczonych do Polski. Izba otrzymała wczoraj depesze od ministra przemysłu i handlu Strassburgera i od p. posła dra Diamanda donoszące o poczynieniu stosownych kroków u posła czeskiego w Warszawie.

Powołano w dalszym ciągu do życia komisję cennikową dla ustalenia cen płodów rolniczych i ich przetworów, oraz komisję dla ustalenia cen płaconych za bydło i trzodę chlewną, jakoteż cen płaconych w handlu hurtownym za produkty zwierzęce. Ponadto Izba ustala w drodze korespondencji przeciętne ceny płacone za gaz ziemny w Zagłębiu Borysławsko-Tustanowickim.

Po przemówieniu pp. **Maksymowicza i Eisensteina,** którzy poruszyli sprawę projektu ustawy przemysłowej, sprawozdanie przyjęto do wiadomości, poczem sekretarz Izby p. Tenner przedłożył sprawozdanie z czynności oddziału ruchu handlowego. Załatwiono 242 spraw. Między innemi zajmował się oddział następującemi sprawami:

Za inicjatywą amerykańsko-polskiej Izby handlowo-przemysłowej w Warszawie zamierza amerykańsko-polska Izba handl.-przem. w Nowym Jorku zorganizować i wysłać do Polski specjalną misję gospodarczą, składającą się z pierwszorzędnych fachowców w dziedzinie przemysłu, finansów, handlu, kolejnictwa, oraz kilku pierwszorzędnych dziennikarzy. Zadaniem tej misji byłoby nawiązanie ścisłych stosunków gospodarczych z Polską i zbadanie potrzebnych inwestycji, w których udział kapitału amerykańskiego byłby wskazany. Prezydjum Izby oświadczyło Izbie amerykańsko-polskiej w odpowiedzi na odnośne pismo, że udzieli tej akcji pod każdym względem usilnego poparcia i proponuje w tym celu bezpośrednie zetknięcie misji amervk. z reprezentantami tutejszego przemysłu, handlu i finansów.

Na wezwanie ministra przemysłu i handlu udzieliło prezydjum Izby opinje w sprawie zakładania składów tranzytowych dla towarów zagranicznych tranzytujących przez Polskę.

W dyskusji zabierali głos pp. **Schutzman, Wit Sulimirski, Wolski, Frenkel,** poruszając sprawy przemysłu naftowego i węglowe.

Prezyd. **Neuman** poruszył bardzo ważną dla naszego miasta sprawę. Mianowicie stwierdził, że wśród miejscowości, przez które ma być prowadzony handel z Rosją, nie jest Lwów wymieniony. Stawia tedy wniosek, aby Izba odniosła się do ministerstwa przemysłu i handlu, by przy układach handlowych z Rosją nie opuszczono Lwowa jako miasta, przez które ma się prowadzić handel z Rosją, zwłaszcza, że poczyniono już starania o budowanie domów składowych we Lwowie itp. Wniosek ten jednomyślnie uchwalono.

P. Ihnatowicz poruszył sprawę odpowiedzialności za przesyłki kolejowe. Obiecywano, że od 1. stycznia odpowiedzialność ta wejdzie w życie, lecz dotąd to nie nastąpiło. Apeluje do prezydjum Izby, aby w tej sprawie interwenjowało. Sekr. Tenner odpowiedział, że akcja w tym kierunku jest już w toku.

Uchwalono wniosek p. Frenkla, aby prezydjum zwróciło się do rządu z wezwaniem o jaknajrychlejsze zniesienie komitetu węglowego w Warszawie, działającego na szkodę przemysłu, dalej wniosek p. Schutzmana o zrównanie taryfy kolejowej na ropę z taryfami przeróbki ropnej. Do komisji kolejowej odesłano wniosek **p.** Horowitza w sprawie reaktywowania w Izbie kolejowego biura reklamacyjnego. Wreszcie uchwalono odnieść się do rządu, aby nie wprowadzano podatku węglowego, bardzo szkodliwego dla przemysłu i całego państwa.

Przystąpiono do ukonstytuowania **Izby** na rok 1922.

Prezydentem Izby wybrano ponownie p. Leopolda Baczewskiego 27 głosami na 29 głosujących. Dwie kartki oddano próżne. Wybór przyjęło oklaskami. Prezyd. Baczewski zapewnił, że dołoży starań, aby bardzo wiele spraw bieżących zostało pomyślnie załatwionych. Wiceprezydentem Izby wybrany został ponownie p. Ludwik Winiarz 28 głosami (1 kartka czysta). Prowizorycznym przewodniczącym Izby wybrano ponownie p. Maksymiljana Thoma, rewidentem kasy p. Maurycego Rappaporta. Dalej wybrano stałe komisje: dla spraw prezydjalnych, bankowej, górniczo-naftowej, kolejowej, podatkowej i socjalno-politycznej.

Dr. **Wachtel** przedłożył referat w sprawie utworzenia we Lwowie oddziału pocztowej Kasy oszczędności. Sprawa ta była już poruszona na Radzie miejskiej. Izba uchwaliła jednomyślnie zwrócić się do rządu o jaknajrychlejsze zrealizowanie tego postulatu.

Następnie zaproponowano szereg kandydatów na znawców sądowych dla oszacowania przedmiotów i gruntów, mogących uledz wywłaszczeniu w r 1922 na rzecz kolei żelaznych, oraz na rzecz budowy dróg wodnych i regulacji rzek.

Szkole uzupełniającej przemysłowej w Sanoku udzielono subwencji w kwocie 10.000 mkp., bursie dla młodzieży ochotniczej im. Dekerta we Lwowie subwencji 30.000 mkp., bursie rzemieślniczo-handlowej im. św. Stanisława Kostki na urządzenie wewnętrzne bursy w Kołomyji subwencji 10.000 mkp., Lwowskiej szkole handlowej subwencji 15.000 mkp., komitetowi chłodniczemu w Warszawie subwencję 4.000 mkp., zarządowi koła TSL. w Kołomyji na utrzymywanie kursu szkoły handlowej i bursy dla uczniów szkół zawodowych 20.000 mkp.

Na tem zakończono posiedzenie.

Z sali odczytowej.

— **Scientia occulta.** Jako reminiscencja pojęcia Wiedzy Ukrytej, odtworzą się w naszym umyśle zamierzchłe upływem czasu świątynie i szkoły kapłanów egipskich o najwyższych kondygnacjach wiedzy, centrach mocarnej woli, pod wspólnym znakiem Hermesa tris megistosa. Tam uprawiane były wszelkie kierunki wiedzy, wyświetlane, podobno wszystkie zjawiska przyrody, aż do wskrzeszenia umarłych — teurgizmu. Ten niepojęty przez nas ogrom wiedzy, określany jest obecnie jako wiedza ukryta — hermetyczna i t. p. Wszelako nie wszystkim dostępne były tajnie ciężko wypracowanej wiedzy, jej stronę ezoteryczną — wewnętrzną posiadali jedynie magowie, wtajemniczeni, zaś egzoteryczną — zewnętrzna przemykała się krużgankami świątyń do ogółu w szacie tkanej symbolem i przypowieścią.

Co się stało z egipskim gmachem wiedzy zjawiskowej — wiemy. Z upadkiem państwowości Egiptu przedostały się okruchy tej wiedzy do Indji, a znacznie później i w słabszym tempie do Europy.

Wyklinani, a później na stosach paleni bezwiedni pośrednicy hermetyzmu przez kościół katolicki w wiekach średnich, to fakty odległe nie świadczące o zbytniej miłości bliźniego. Lecz taki stan nie mógł trwać dłużej, to „Coś" niewiadome a wielkie fascynowało umysły tak plebsu, jak i arystokracji ducha. Przejawy siły niewiadomej określano jako spirytyzm, magnetyzm, medjunizm, hypnotyzm itd. Przez świat naukowy stanowcz

wpierw negowane, zostały po części uznane już oficjalnie jako sprawdzalne empirycznie. Jednak medjumizm i spirytyzm, jako zjawiska ściśle psychiczne, wewnętrzne, traktowane są przez naukę z silnem powątpiewaniem, oczekującem na sprawdzian empiryczny, przez ogół jako „Blick in Jenseits", a przez kościół wyklinane.

I właśnie o tym stosunku nauki i kościoła do medjumizmu i spirytyzmu mówił wczoraj w sali ratuszowej dr. F. Gröer. Przyjechali więc na odczyt dostojnicy kościelni, przybyła tłumnie inteligencja, podlotki i szkoła podchorążych.

Z punktu widzenia nauki, postawił prelegent znakomicie obydwa zagadnienia, lawirując między ostatnimi zdobyczami wiedzy przyrodniczej a dogmatami kościoła chrześcijańskiego, zadowolił stronę jedną i drugą. Natomiast bezsprzecznie słusznie podniósł dr. Gröer szkodliwy wpływ t. z. seansów i medjów na jednostki tam obecne, przejmujące się następnie tem, i co się często zdarza, wypełniając treść swego życia. Wynika więc jedno, badania obu problemów przeznaczone są tylko dla „wtajemniczonych", nie dla ogółu. W tem mieli słuszność kapłani egipscy, dzieląc wiedzę na ezoteryczną i egzotyczną.

Stwierdza dalej prelegent, że w obu zagadnieniach tkwi siła nienazwana, owo „coś" niezgłębione przez naukę, na które jednak kościół, jak zapewniał skromnie referent, znajduje określenie: „Demon". Określenie to przydane było zdaje się ze względu na obecność duchowieństwa, gdyż nie płynęło ono z naukowej głębi szanownego prelegenta i dalej Leon XIII. powiedział: „Vetera novis augere!".

Zwykłem wezwaniem wiernych do walki z szatanem, który nawet misjom amerykańskim towarzyszy, zakończył prelegent odczyt. Według zapowiedzi dra Gröera odbędzie się wkrótce cały cykl podobnych odczytów. E. K.

Od Wydawnictwa.

W odpowiedzi na reklamacje ze strony miejscowych prenumeratorów „Kurjera Lwowskiego", którzy abonują pismo nasze z przesyłką pocztową, a więc otrzymują je za pośrednictwem listonoszów, komunikujemy, że na podstawie ustawy o spoczynku niedzielnym — listonosze nie roznoszą w niedzielę poczty i z tego powodu otrzymują nasi prenumeratorowie niedzielny numer „Kurjera Lwows." dopiero w poniedziałek. Ci z pp. prenumeratorów, którzy chcieliby „Kurjera Lwows." odbierać w niedzielę wprost w administracji (Chorążczyzna 26), zechcą o tem zawiadomić administrację, która na ich żądanie wydawać im będzie „Kurjer Lwows." w niedzielę, a natomiast wstrzyma w tym dniu wysyłkę „Kurjera Lwowskiego" pocztą.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Henryka; gr. kat. Bohojawł. Hosp. Jutro rz. kat. Fabiana i Seb.; gr. kat. Sobor św. Joan. Wschód słońca 7·11, zachód 4·09.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.

W czwartek „Tannhäuser".

Mały teatr miejski (ul. Gródecka 2 b).

We czwartek „Nora".

Repertuar Teatru Nowości.

W czwartek »Hiszpański słowik«.

Repertuar Teatru lit.-art. „Ul" ul. Ossolińskich 10.

Program od 16. stycznia 1922. 1) Część koncertowa. 2) Prof. Baleński. 3) S. Piotrowski. 4) „Dynamit" s etch. 5) „Willa do wynajęcia", farsa.

Repertuar Bagateli lwowskiej.

1) Dział koncertowy. 2) Gdzie spodnie, farsa w 1 akcie. 3) Syn na poczekaniu, operetka w 1 akcie. 4) ? balet w 1 akcie.

We Lwowie.

— **Obchód 59. rocznicy powstania styczniowego 1863/4.** W sobotę, 21. stycznia o godz. 6. wieczorem odbędzie się w sali ratuszowej odczyt p. Józefa Białynia Chołodeckiego z obrazami świetlnymi.

W niedzielę, dnia 22. bm. o godz. 9. rano odbędzie się nabożeństwo w kościele OO. Jezuitów z kazaniem ks. Dziedzielewicza. O g. 10. rano odbędzie się na pl. Marjackim defilada wojskowa przed bohaterami ostatnich walk. O g. 11. pod protektoratem gen. Jędrzejewskiego odbędzie się w sali ratuszowej akademja, na którą złoży się hymn, odegrany przez orkiestrę wojskową, przemówienie prezesa dra Aleksandra Domaszewicza, chór teatralny i przemówienie prof. Leona Syroczyńskiego.

Związek Obrońców Lwowa wzywa swoich członków do wzięcia licznego udziału w obchodzie rocznicy powstania styczniowego, a to w nabożeństwie, które się odbędzie d. 22. stycznia (niedziela) o godz. 9 w kościele OO. Jezuitów i w uroczystej akademji w sali ratuszowej o g. 11.

— **Tragedja repatrjantów.** Wiceprezes sejmowego Komitetu pomocy jeńcom p. Janasz, który zwiedził w ostatnich dniach etap w Równem, pisze o stosunkach tam panujących:

„Rosja przysyła ludzi wygłodzonych, chorych na tyfus. Kto zdrowy wyjeżdża, ten się w drodze zarazi. Trupy wyrzuca się zwyczajnie z wagonów w biegu pociągu, przedtem zaś zdzierali w niewoli bolszewickiej Białorusini czy Rusini ograbiają trupy swych krewnych doszczętnie, ze wszystkiego dobytku do koszuli. Od tej bielizny i odzieży zabranej trupom zarażają się zdrowi. Na etapach wobec nieładu niema kto grzebać trupów. Barak odsyła je do kostnicy, gdzie trupa nie chcą przyjąć. Wraca więc trup pod barak i leży, siejąc grozę swem wychudzonem ciałem, szkieletem i strasznemi oczyma. W Równem niema żadnej opieki, zgoła żadnej... Opiekuje się chyba nieszczęśliwymi uchodźcami śmierć, która skraca ich męki".

Zgromadzenie Komitetu obywatelskiego, zwołanego przez lwowski oddział Polskiego Czerw. Krzyża w sprawie przyjścia z pomocą repatrjantom, znajdujących się w barakach lwowskich odbędzie się jutro w piątek o g. 4 i pół w sali ratuszowej.

— **Inauguracyjne posiedzenie Sekcji historji sztuki Tow. nauk.** odbyło się 10. bm. w zakł. hist. nowożyt. sztuki pod przew. prof. J. Bołoz-Antoniewicza. Zagaił prezes Tow. nauk. prof. Balzer. Potem przemawiał w imieniu Akademji Polskiej prof. Abraham, oznajmiając, że Akademja ofiaruje część funduszów swoich na cele Sekcji. Potem dr. Al. Czołowski wygłosił referat na temat: „O rezultatach prac rewindykacyjnych w Rosji". W ożywionej dyskusji zabierali głos prof.: Abraham, Finkel, J. B. Antoniewicz, hr. Piniński i prelegent.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się w piątek 20. stycznia br. o godz. 7 wieczór. Na porządku dziennym między innemi: Ciąg dalszy sprawozdania z administracji teatru miejskiego za rok 1920/21; zmiana uchwały w sprawie oddania realności przy ul. Pijarów l. 35 Senatom akademickim; przyjęcie pożyczki rządowej na adaptacje w łazienkach ludowych przy ulicy Balonowej (1 uchwała); sprawa automobilizacji miejskiej straży pożarnej; zmiana statutu miejskiej kasy oszczędności; zaciągnięcie pożyczki na odbudowę Woli Dobrostańskiej; podwyższenie subwencji na przytulisko Br. Alberta; sprawa najmu lokalu restauracyjnego przy pl. Halickim; przyjęcie aktu fundacyjnego po śp. Henzlowej.

— **Zwalczanie analfabetyzmu we Lwowie.** Przed kilku dniami na konferencji delegatów nauczycieli instytucji oświatowych we Lwowie uchwalono utworzyć dla zwalczania analfabetyzmu komitet kursów dla dorosłych. Dziś o g. 7. wieczorem odbędzie się w sali kuratorjum przy ul. Karmelickiej 4. posiedzenie komitetu, złożonego z pp. dyr. Zagajewskiego, dr. Serbeńskiego, Nowaka i p. Burczykównej i zatwierdzi program pracy i zamianuje kierowników kursów.

— **„Dziady" Mickiewicza** pragnie dyrekcja teatru udostępnić również dla młodzieży pozaszkolnej, dlatego też przejęła część biletów wstępu od kuratorjum szkolnego i będzie sprzedawała na sobotnie popołudniowe przedstawienie w swoich kasach. — Rolę Gustawa Konrada grać będzie p. Adam Bieniecki. Rolę ks. Piotra objął po raz pierwszy po p. Barwińskim p. Dydacki.

— **Z izby sądowej.** Trybunał przysięgłych skazał wczoraj 19-letn. Ozjasza Linka z Mierzwy, powiat żółkiewski, na 10 miesięcy ciężk. więzienia za zbrodnię gwałtu publicznego przez ograniczenie cudzej wolności. Był on oskarżony o zbrodnię usiłowanego rabunku, lecz pytania sędziowie przysięgli nie potwierdzili. Link napadł na drodze z Macoszyna na 16-letnią Marję Kozak i usiłował jej zabrać tłumok z rzeczami.

Agitatorzy bolszewiccy przed sądem. Rozprawa przeciw Rybakowi i towarzyszom, o czem wczoraj obszernie donosiliśmy, nie dobiegła jeszcze końca. Przesłuchano już wszystkich świadków, których zeznania pokrywają się z aktem oskarżenia i odczytano szereg aktów sądowych. Obrona postawiła wniosek, aby sprawę odesłać przed sąd przysięgłych, kwalifikując czyny, zarzucone oskarżonym jako zbrodnie zdrady głównej, lecz trybunał był innego zdania i po naradzie wniosek ten odrzucił. Dziś zapadnie wyrok.

— **Niewiarygodne.** Ostatni „Wpered" donosi, że w obecności sedz. śledczego p. Angielskiego dozorca więzienny bił dotkliwie areszt. Hołubowicza, a matkę jego ciął szablą!

— **Zatrucie mięsem.** Po spożyciu zepsutego mięsa zachorowała silnie Wanda Lesiuk. U przywiezionej na stację ratunkową chorej skonstatował lekarz zatrucie. Po zastosowaniu emetyków, polecono jej udać się do szpitala.

— **Przygnieciony ziemią.** Przy pracach regulacyjnych rzeki Pełtwi odłam ziemi przygniótł robotnika Józefa Wadałę, powodując złamanie żebra.

— **Gonitwa za futrem i żebrakiem.** W porze obiadowej wlazł do mieszkania Klingera Izaka przy ul. Bernsteina l. 17. łachmaniarz Mendel Wagner, prosząc o jałmużnę. Schwyciwszy parę marek datku, zamknął za sobą drzwi od kuchni, wszedł do pokoju i ściągnął z wieszadła futro, wartości 150.000 mk. i począł znikać. Natychmiast prawie dostrzeżono kradzież i poczęto gonić za żebrakiem. Tupotem nóg i lamentem rodziny strwożony Wagner, rzucił futro na schodach i dalej uciekał. Wreszcie przy pomocy szer. Mieczkiewicza ujęto złodzieja na ul. Szpitalnej i oddano w ręce policji.

— **Aresztowanie.** Na pl. Solskich aresztowany został złodziej kieszonkowy Mikołaj Engel.

— **„Poczciwa" służąca.** Służąca u Jetki Aszkenaze w Rynku l. 22. Anna Steciówna, wychodząc „na gotowe", przybrała się w garderobę swej chlebodawczyni, zabrała 10.000 mk. i wyszła bezpowrotnie.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **„Lutnia-Macierz" wykona** w niedzielę 22. bm. o godz. 12 w południe w sali Pol. Towarz. Muzycznego „Wielki koncert polskich kolend". Program obejmuje najstarsze polskie kolendy od XVI wieku po ostatnie czasy. Koncertem dyryguje dr. Adam Sołtys, a współdziałają jako soliści pp.: dr. Zofja Drexlerowa i Stanisław Lipanowicz, tudzież orkiestra teatru miejskiego. „Lutnia-Macierz" chcąc zapoznać jak najszersze warstwy publiczności z rozwojem polskich kolend, ustanowiła jak najniższe ceny wstępu, a to po 200 i 100 marek za krzesło. Bilety wcześniej do nabycia w składzie nut p. Seyfartha, ulica Akademicka.

— **„Opłatek pomorski"** akademickiego Koła Przyjaciół Pomorza we Lwowie odbędzie się nie 20. bm. — jak donosiliśmy poprzednio — lecz we wtorek 24. bm. w sali Czytelni Akademickiej, ul. Łozińskiego 7.

— **Wystawa wileńska** otwartą została w zakładzie narod. im. Ossolińskich.

— **Małopolskie Towarzystwo przyrodnicze** zawiadamia swych członków, że 21. bm. o g. 7 wiecz. odbędzie się wykład w sali Tow. gospod. ul. Kopernika 20. Prelekcję o „Clematisach" wygłosi p. H. Rumun.

— **Posiedzenie lwow. Oddz. Tow. Matem.** We czwartek 19. bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w małej sali Zakładu fizycznego, ul. Długosza 8 posiedzenie lwows. Oddzi. Pol. Tow. Mat. z następującym porządkiem dziennym: 1. Ref. dr. Banacha: „Problemat teorji miary". 2. Dyskusja.

Komunikaty.

Polskie Tow. gimn. „Sokół-Macierz“ urządza 22. bm. w sali własnej uroczysty obchód 59. rocznicy powstania styczniowego, połączony z ćwiczeniami gimnastycznemi; z współudziałem p. Liny Kucnerowej, uczenicy p. Fioriani, pp. R. Cyganika i M. Pelińskiego, artystów sceny lwowskiej, oraz Tow. śpiew. „Bard“ pod kierown. p. H. Zbijewskiego.

M. K. Ż. KOLEJE PAŃST. DYREKCJA LWÓW.

L. 4/prez. Lwów, dnia 15. stycznia 1922.

Dochodzą do tut. Dyrekcji kolei niestety, tylko ogólnikowe wiadomości o pobieraniu przez pracowników kolejowych prywatnych wynagrodzeń i to, coraz wyższych, za dostawę wagonów pod naładunek. Nie mogąc wskutek braku bliższych danych wystąpić przeciw niesumiennym pracownikom, zwraca się Dyrekcja kolei celem usunięcia tych nadużyć tą drogą do ogółu interesentów z usilną prośbą, aby zaniechali przekupstwa, demoralizującego personal i zamawiali odtąd wozy w przepisany sposób bez jakiegokolwiek opłacania się pracownikom kolejowym. Niechaj każdy interesent domaga się od funkcjonarjuszy stacyjnych spełnienia ich obowiązków służbowych w myśl przepisów, a o zauważonych rozmyślnych trudnościach przy dostawie wozów doniesie bezzwłocznie do tut. Dyrekcji kolei, która zapewnia, że słuszne żądania stron będą z całą gotowością uwzględnione.

Dyrekcja apeluje do publiczności prosi o konieczne współdziałanie wszystkich obywateli, gdyż nie ma w inny sposób możności wytępienia zakorzenionego zła.

Prezes Dyrekcji kolei państwowych:
553 K. Barwicz.

KRONIKA SPORTOWA.

Lwowskie Towarzystwo łyżwiarskie na torze swym przy ul. Pełczyńskiej urządziło w ubiegłą niedzielę festyn, połączony z popisami w tańcu. Licznie zgromadzeni zwolennicy sportu łyżwiarskiego na torze przystrojonym lampionami, bawili się wesoło, a fantastyczna grota ze śniegu pięknie oświetlona podobała się ogólnie, za co szczere podziękowanie złożyć należy organizatorom. Popisy p. Bilasówny i por. Kowalskiego, dalej tańce wykonane przez wyżej wymienionych łącznie z p. Szuh i p. Götterem spotkały się z ogólnym aplauzem i może zachęcą do liczniejszego udziału w tych pięknych ćwiczeniach. Dwie pary tylko, to jednak bardzo mało jak na Lwów, gdzie sport łyżwiarski uprawia się już od lat wielu.

Wreszcie słów kilka pod adresem Zarządu. Tor powinien być bezwzględnie oczyszczony z papierków i innych nieczystości, by nie powodował wypadków tego rodzaju, jaki miał miejsce ubiegłej niedzieli podczas popisów.

Zawody o mistrzostwo Lwowa na nartach urządza sekcja narciarzy „Czarni“ na podstawie zatwierdzenia przez P. Z. N. w dniu 29. stycznia. Zawody obejmą bieg w terenie i skok. Bliższe szczegóły zostaną podane później.

Skocznia dla narciarzy buduje się obecnie w parku Kilińskiego staraniem sekcji narciarzy „Czarni“ na t. zw. Djabelskiej górze. Budowę prowadzi znany narciarz p. R. Łuszczyński, co daje zupełną gwarancję, że skocznia odpowie wymaganiom naszych sportsmenów.

— **Karpackie Towarzystwo narciarzy** urządzać będzie podobnie jak przed wojną niedzielne kursy jazdy na nartach we Lwowie i w Tuchli, gdzie będą one połączone z lekką wycieczką górską. Kursy te umożliwią naukę jazdy na nartach nawet tym, którzy mają zajęty cały dzień w tygodniu, a z drugiej strony pozwolą znającym już elementa jazdy na nabycie tego stopnia wprawy, który jest konieczny do odbywania dalszych wycieczek. Pierwszy taki kurs odbędzie się w niedzielę 22. bm. w Tuchli. Zgłoszenia i szczegóły u p. Bujaka, ul. Kopernika 4. od g. 18—19.

Match atletyczny między Klemensem Bullem a Maksymiakiem, zakończył się zwycięstwem tego ostatniego w 48 m. Publiczność zebrała się bardzo licznie i wypełniła salę „Sokoła“-Macierzy.

NADESŁANE.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Z życia towarzyskiego. ŚLUB panny Olgi Zarzyckiej, słuchaczki Uniwersytetu im. Jana Kazimierza z p. Dr. Ludwikiem Regorowiczem, profesorem gimn. im. Marji Magdaleny w Poznaniu, odbędzie się we czwartek, dn. 19. stycznia br. o g. 5-ej po południu w kościele N. P. Marji Śnieżnej we Lwowie. Zamiast osobnych uwiadomień składają narzeczeni 3000 Mkp. na repatriantów. 7880

Zgubiono złotą damską branzoletkę w przejeździe tramwajem K. D. i Ł. D. w południe dnia 16. bm. Łaskawy znalazca zechce oddać za wynagr. 5000 Mkp. na ul. Zdrowia l. 5. I. p. na lewo. 7879

Zebranie byłych uczenic zakładów S. S. Urszulanek odbędzie się w niedzielę 22. stycznia o godz. 11-ej przedpołudniem w Zakładzie S. S. Urszulanek ul. św. Jacka 16. 7881

500.000 guldenów holenderskich nagrody, za ujęcie defraudanta dyrektora banku Piotra Vissa, który obecnie znajduje się we Lwowie i przedstawia się jako „Człowiek bez nazwiska“. 7889

Wiadomości gospodarcze.

+ **Giełda zbożowa.** Dzisiejsze zebranie giełdy zbożowej było licznie odwiedzane, uczestniczyli także kupcy z prowincji. — Większe transakcje w życie po cenie 7335, franco stacja Bełz i Rawa, tudzież w wyce po 5.500 i 6.000 franco stacja Kopyczyńce. — Za pszenicę zaśniedzoną oferowano 10.300. Tendencja w życie i pszenicy silniejsza. — Nasiona wiosenne poszukiwane. — Ceny przeważnie utrzymane. Groch Victoria znacznie droższy. — Usposobienie ożywione.

Następne zebranie odbędzie się w piątek, 20. bm. o godz. 11. rano. (AW.).

+ **Podatek dochodowy od pracowników.** Biuro prasowe centralnego Związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów ogłasza: „Wobec obecnych stosunków walutowych przy potrącaniu podatku dochodowego zgodnie z art. 23. ustawy z d. 16. lipca 1920 r. o państw. podatku dochodowym i majątkowym, należałoby stosować skalę maksymalną 25 proc. Ze względu na to, że potrącenia te wynosiły sumy b. znaczne i niemożliwe do pobrania przy wypłatach pensji robotnikom, centralny Związek polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów zwrócił się do ministerjum skarbu z prośbą o wyjaśnienia. W odpowiedzi na powyższe zapytanie departament podatków i opłat ministerjum skarbu nadesłał centr. Związkowi okólnik, wystosowany do wszystkich izb skarbowych na obszarze b. zaborów rosyjskiego i austrjackiego, według którego służbodawcy obowiązani są potrącać 2 proc. od każdej wypłaconej sumy w pieniądzach lub naturze. W okólniku powyższym zaznaczono, że w najbliższym czasie będzie wniesiona do Sejmu nowela do ustawy z d. 16. lipca 1920 r., zmieniająca między innemi sposób obliczania i potrącania podatku od uposażeń służbowych. Na razie jednak, ze względu na zbliżający się termin rozpoczęcia nowych potrąceń na poczet podatku za 1922 r., oraz celem ulżenia ciężaru podatkowego klasom pracującym, ministerjum skarbu zezwala, począwszy od 1. stycznia 1922 r. aż do czasu wydania właściwych przepisów w drodze ustawodawczej, na uskutecznianie wszystkim bez wyjątku pracownikom potrąceń w wysokości 2 proc. od każdej sumy wypłaconej przez służbodawców w pieniądzach lub naturze, bez względu na wysokość wypłacanego wynagrodzenia, obliczonego w gotówce“.

+ **Przekazy telegraficzne.** Od 16. stycznia br. wprowadzony został obrót pieniężny zapomocą przekazów telegraficznych, które są przyjmowane w głównym urzędzie pocztowym. (PAT.)

+ **Udział sowietów w Targach poznańskich.** „Gazeta Warszawska“ donosi: Wydział handlowy przy poselstwie sowieckiem w Warszawie czyni przygotowania do wzięcia udziału Rosji w Targach poznańskich. Do Poznania mają być przywiezione próbki towarów i modele wyrobów przemysłowych i przedstawione już w Rydze. Oddział sowiecki na Targu poznańskim ma być uzupełniony nowym transportem, który przybędzie z Moskwy. (PAT.)

+ **Zniesienie rady naftowej.** W tych dniach państwowa rada naftowa odbyła posiedzenie, na którem większość rady oświadczyła się za wolnym obrotem naftą. Z tego powodu w niedługim czasie zostanie zniesiony sekwestr nafty, a w związku z nim także państwowy urząd naftowy. Dla zarządzania państwowymi zakładami naftowymi zostanie tylko ustanowiona dyrekcja państwowych zakładów naftowych.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 18 stycznia 1922.

Akcje bankowe za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym)

Bank akcyjny związkowy	Mkp.	Mkp.	Mkp.
IV. i V. emisji	280—44·50	700 — 000	—·—
Bank Dyskon. we Lwowie	280—00	600.	—·— —·—
Bank handl. w Poznaniu	1000—200	3600	—·—
Bank hip. akc.	280—30·—	880 — 900	—·—
Bank hipoteczny zemel.	280—28·—	420·— —·—	—·—
Bank Małopolski	280—35·—	750·— 000	—·—
Bank powszeczny kredyt.	140·—7·—	325·— 375	—·—
Bank przemysłowy	280—35·—	650·— 000·	—·—
Bank Ziemski kredyt. K z	280—35·—	000 — 000	—·—

Akcje Tow. handl. i przem.: Browary lwowskie 17000—, Tow. Chodorów 3200,—3300 Karpalit 1500 0000, Ćmielów 3275—3375, „Portland Szczakowa“ —·—, „Galicja“ 1950 2050 Gafot, 1900 1925, Górka 5000—000, „Oikos“ 4800—5200 „Parowozy“ 1350 0000 „Patria“ 4700—0000 „Pezet“ 1000 0000 „Pocisk“ 875—000, Polski Glob 1000 1100, Polska Nafta 1600 1725 Polskie Tow. handlowe 650 000 Raksz wa 3500—0000, Zakłady elektr. „Siersza“ 1400 000 Gal. Zakł. górn. Siersza 7500—000, „Tepege“ 5300—0000, Zieleniewski 5700—0000, Żegluga polska 450—000.

Waluty: Ruble carskie po 100 rb. 220·— 28·—, ruble carskie po 500 rb. 000·— 000·—, ruble carskie drobne 80 100·—, ruble dumskie (po 1000) 30·— 50 —, ruble dumskie (po 250) 20·— 40·—, Ruble dumskie kierenki (po 40 i 20) 10·— 15·—, Karbowańce (po 1000) 8 —, Grzywny (po 500 i wyżej) 6·— 10·—, 100 franków francuskich 240·— 260·— 000, franków szwajcarskich 560·— 600·—, 1 sterling 12600 — 13100, 1 dolar amerykański 3050·— 3150·—, 1 dolar kanadyjski 2950·— 3050·—, Marki niemieckie po 1000 16 00 17·00. Marki niemieckie po 100 00 00 00 00 Marki niemieckie drobne 00 00 00·00, Lei rumuńskie (po 100) 2200·— 2400, Lei rumuńskie drobne 20·— 22 — Liry włoskie 135·— 145·—, Czeskie korony (po 500—1000) 48·50 50·00, Korony austr. niem. stempl. 0·00 0·00. Franki belgijskie 235 245—.

Dewizy: Wypłata na Londyn 12800—13400, na Paryż 245 265 Zurych 575·00 615·00, Praga 49 50 53·50 na Wiedeń 0·39 0·43 na Berlin 16·00 17·00 na Nowy Jork 3000 3100, Medjolan 11400—11500—, Bukareszt 122·00 124·00

KRAK. CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 12. stycznia 1922.

Akcje.

Polski Bank Przemysłowy I—IV. 600 700, Polski Bank Przemysłowy V. —0 —0 Bank Hipoteczny 950 1000 0—0 Bank Małopolski 650 700 Ziemski Bank Kredytowy Powszechny 600 650 Powszechny Bank Kredytowy S. A. 350 400, Bank Ziemski dla Kresów 600 700, Bank Kredytowy w Warszawie —·— Bank Związku Sp. zarobkowych —·—, Polskie Tow. Handl. I—III. 625 675 640—·— Ziemsk. Towarz. Handl. IV. —·—, Imper 250 300 00, Polski Glob 800 850, Hartwig —·—, Żegluga polska 300 350, Zieleniewski 5600 5900 00—00, H. Cegielski 1900 2900 Trzebinia fabryka maszyn I—III 2100 2300 600 Lemiesz Fabr. maszyn —— —— Automotor 1000 1100 0000 Polska Nafta 1650 1750, Elektrownia w Sierszy 0000 0000, Olkos 0—0 —0 Pezet 1000 1125 00. Trzebinia fabryka przetworów tłuszczowych 5500 5700 0000—00 Krakus 2550 2750, Górka 4500 5000, Siersza Zakłady górnicze 8400 8700, Pocisk 800 850, T. P. C. 5150 5350 —00—, Chodorów cukr. 3300 3600, Parowozy 1150 1250.

Waluty.

Dolary Stanów Zjednoczonych 2900 3100, Franki francuskie 235 245 240 255, Franki szwajcarskie —·—, Franki belgijskie —·—, Funty szterlingi —·—, Marki niemieckie 15·50 16·50 Korony austrjackie 0·40 0·43 0·0, 0·0, Korony Czecho-słowackie 49 52 50·00, Lei rumuńskie —·—, Liry włoskie —·— Ruble carskie po 100 —·—, Ruble carskie po 1.000—·—.

—o—

Giełda drzewna.

Na posiedzeniu Komisji cennikowej drzewnej przy Izbie handlowej i przemysłowej we Lwowie z dnia 14 stycznia 1922 ustalono następujące podstawowe ceny drewna za 1 m^3 loco wagon stacja załadowcza kolei Państwowej w województwach Lwów, Stanisławów i Tarnopol.

GRUPA A. Drewno jodłowe i świerkowe: I. kloce, zdrowe, tartaczne: a) 4 mtr. dł. i wyż. średnicy w odczubie 20—23 cm. Mk. 4 400 b) 4 mtr. dł. i wyż. średnicy w odczubie 26 cm. i wyż. 5.300. II. kloce, zdrowe, tartaczne, wyłącznie świerkowe: a) jak pozycja 1. a) —·— b) jak pozycja 1. b) o 10% drożej. III Drewno kopalniane: od 10 cm. średnicy w odczubie 1·50 mtr. dług. i wyż. 3 500 IV. Drewno celulozowe: od 8 cm. średnicy w odczubie i wyżej długie 20% jodły, 80% świerku, 4.000. V. Deski jodłowe i świerkowe budowlane: a) 3—6 m. dł. 10 cm. i wyż. szerokie 13 mm. grub. 18 500. b) 3—6 m. dł. 10 cm. i wyż. szer. 20 mm. grub. 16 000. c) 3—6 m. dł. 10 cm. i wyż. szer. 26/53 mm. grub. 14 000 VI. Deski jodłowe z pod piły (Sägefallend faul und bruchfrei), a więc materjał zawierający I, II i III klasę razem i sortyment wszystkich grubości od a do c cena od 5—10% wyż za od cen pod V. a do c. VII. Deski świerkowe z pod piły (Sägefallend faul und bruchfrei), a więc materjał zawierający I, II i III klasę razem i sortyment wszystkich grubości od a do c. cena o 10—20% wyższa od cen pod V. a do c. VII. Deski stolarskie świerkowe lub jodłowe: czyste i półczyste we wszystkich pozycjach jak V a do c o 30% drożej. IX. Deski IV. klasy: we wszystkich pozycjach jak V. a do c o 20% taniej. X. Deski 1 m. do 2·50 m. dł.: we wszystkich pozycjach jak V. a do c o 25% taniej. XI. Kantówki i rygle rżnięte: a) 3—6 m. dł. 8x8 i wyż. grub. 18.000 b) 6—8 m. dł. 8x8 i wyż. grube o 10% drożej c) ponad 8 m. dł. 8x8 i wyż. grube o 15—20% drożej. XII. Łaty rżnięte: a) 3—6 m. dł. 13/20 mm. grub. 47—52 szer. 18.500 b) 3—6 m. dł. 26/40 mm. grub. 47—52 szer. —·— c) 1—2·50 m. dł. 26/40 mm. grub. 47—52 szer. o 25% taniej. XIII. Drewno ciosane z oflisem dopuszczanym do $^1/_3$ szerokości: a) 3—6 m. dł. we wszystkich grubościach 7.500 b) 6—8 m. dł. we wszystkich grubościach 8.500 c) ponad 8 m. dł. we wszystkich grubościach 10.000.

GRUPA B. Drewno sosnowe: I. Kloce zdrowe, pochodzące z całych dłużyc (a więc odziomek z dalszemi częściami pnia) jak pozycja grupy A. I. a b o 10% drożej. II. Kloce tylko odziomkowe, proste, możliwie bez sęków: a) 3 m. i wyż. dł. o średnicy 35—45 cm. 7.000 b) 3 m. i wyż. dł. o średnicy ponad 45 cm. 8 000. III. Drewno kopalniane od 10 cm. w odczubie: jak w grupie A. III. 3.500. IV. Deski sosnowe budowlane: jak pozycja grupy A V. a, b, c, d o 10% drożej. V. Deski i brusy stolarskie: jak pozycja grupy A. VIII. a. o 15% drożej. VI. Kantówki i rygle rżnięte: jak w grupie A. XI. a, b, c. o 15% drożej. VII. Łaty rżnięte: jak grupa A. XI. a, b, c —·—. VIII. Drewno ciosane z oflisem dopuszczalnym do $^1/_3$ szerokości: jak w grupie A. XIII. a, b, c o 10% drożej.

GRUPA C. Drewno dębowe: I. Kloce od 3 m. i wyżej długie (bez kory): a) od 50 cm. średnicy w czubie i wyżej (dopuszczalne 10% od 2—3 m. dług.) I kl. 14 000 II kl. 9.800 III kl. —·— b) 40—49 cm. średnicy w czubie i wyżej (dopuszczalne 10% od 2—3 m. dług.) I kl. 9.500 II kl. 6.500 III kl. —·— c) 30—39 cm. średnicy w czubie i wyżej (dopuszczalne 10% od 2—3 m. dług.) I kl. 7.500 II kl. 6.200 III 4 500 d) 20—29 cm. średnicy i wyżej (dopuszczalne 10% od 2—3 m. dług.) I kl. —·— II kl. 4.500 III kl. —·—. II Materjał rżnięty 3 m. dł. i wyż. a) boulsy w bloki złożone I kl. 28.000 II kl. 23.000 III kl. —·— b) brusy nieobrzynane (luźny towar loose Waare) I kl —·— II kl. 23.000 III kl. —·— c) deski I kl. —·— II kl. 21.000 III kl. —·— d) deski i brusy obrzynane (pariser Waare) od 1—$1^1/_2$ m. dł. i wyż. I kl. 38.000 II kl. 26.500 III kl —·— e) fryze krótkie I kl. 20.000 II kl. 16.000 III kl. —·— f) fryze długie I kl. 24.000 II kl. 20.000 III kl. —·— g) drewno kantowe wedle umowy h) deszczółki i fryze posadzkowe od 4 12 cm szer. za 1 m^2 I kl. 1.700 II kl. —·— III kl. 1.300 i) listewki do podłóg za 1 m bieżący wedle umowy.

GRUPA D. Drewno bukowe: I. Kloce zdrowe tartaczne: a) 24—29 cm. grube w odczubie —·— b) od 30 cm. grube w odczubie i wyżej 8.000. II. Materjały rżnięte nieobrzynane: od 2 m. i wyż. dł. i 26 mm. i wyż. grube 17 000.

GRUPA E. Drewno olchowe: I. Kloce od 3 m. dł. i wyżej: a) od 22—29 cm. w odczubie 4.500 b) od 30 cm. w odczubie i wyżej 5 500. II. Materjał rżnięty od 2 m. dł. i wyż.: a) 13 mm. grub. od 10 cm. szer. i wyż. 22 000 b) 20 mm. grub. od 10 cm. szer. i wyż. 20.000 c) 26/52 mm. grub. od 10 cm. szer. i wyż. 17.000.

GRUPA F. Drewno opałowe: I. 10.000 kg. drewna przeschniętego bukowego, grabowego i jawora 70.000 II 10.000 kg drewna przeschniętego dębowego, brzeziny olszyny 55.000 III. 10.000 kg. drewna przeschniętego sosnowe, o 55.000 IV. 10 000 kg. drewna przeschniętego jodłowego, świerkowego 45.000.

GRUPA G. Należytość za przetarcie jednego m^3 krągłego: I. drewna miękkiego: a) na ostro 2.000 b) z pryzmowaniem o 10% drożej. II. Drewna twarde o: a) na ostro 3 300 b) z pryzmowaniem o 50% drożej, 1. Cena za przetarcie rozumie się tylko za drewno dostarczone loco plac tartaczny, przy odbiorze drewna przetartego również loco plac tartaczny w stanie nieszlichtowanym. 2. Cena za przetarcie waha się zależnie od położenia i stosunków miejscowych tartaku. 3. Odpadki, kora i trociny stają się własnością tartaku. III. Za heblowanie 1 m^2 powierzchni: wedle umowy.

OGŁOSZENIA.

Gatry z bkośieżne 30" i 18—24" z dobrym popędem używane, zakupię. Oferty pod „H. Z.". Biuro ogłoszeń Bucartaba, Legionów 21. 7874

Gabinet [illegible] bogatem in[illegible] [illegible]rjum i biblioteką w całości lub częściowo do sprzedania. Wiadomość między [illegible] god. ul. Len[illegible]owicza 15, II. piętro. 7880

Różne.

Z dniem dzisiejszym unieważniam papiery wojskowe i zwolnienie A. O. na nazwisko Kaulholda Jana. 7888

Biała pani wykonuje wszelkie roboty fryzjersko-perukarskie i kosmetyczno-hygjeniczne zabiegi. Ulic Kołątaja 4 I. p., V. schody. 7883

Strojciel pierwszorzędny przyjmuje zamówienia po cenie zniżonej. Wyjeżdża na prowincję na zamówienia zbiorowe. Kopernika 26, parter — Skleciarski. 7873

Mieszkania

Przyjezdny kupiec poszukuje na dwa miesiące 1-2 umeblowanych pokoji, porządne z oddzielnym wejściem niezbyt daleko od centrum względnie od tramwaju. Łaskawe oferty »Dla kupca« Lwów hotel Krakowski 115. 7865

POMOCNIK GOSPODARCZY (pisarz ekonomiczny) **kawaler potrzebny.** — Zgłoszenia pisemne do Zarządu Dóbr. R[illegible]dziechów. 7823

Z rąk niemieckich

w Poznańskiem i na Pomorzu

mam natychmiast na sprzedaż.

1. Dobra rycerskie 18,000 morgów, w tem 16 000 morgów lasu, 500 morgów łąk, ziemia pszenna, gorzelnia, pałac 20 pokoi w śliczny 200 morgowym parku.
2. Dobra rycerskie 4,600 morgów w tem 1000 morgów lasu, 400 morgów łąki, ziemia pszenna, gorzelnia, elektryczne światło, pałac 60 pokoi w dużym parku.
3. Dobra rycerskie 4200 morgów, w tem 600 morg. łąki torfowej, gorzelnia ziemia pszenna, pałac 18 pokoi w parku.
4. Dobra rycerskie 1800 morg., w tem 300 morgów łąki, 600 morgów lasu, ziemia pszenna, gorzelnia, pałac 15 pokoi w parku.
5. Dobra rycerskie 2000 morgów, 160 morgów łąki, 160 morgów lasu, gorzelnia, ziemia pszenna, młyn parowy, cegielnia, elektryczne światło, pałac 15 pokoi w dużym parku.
6. Dobra rycerskie 1135 morgów, 100 morgów lasu, 100 morgów łąki, 80 morgów jeziora, ziemia pszenna, pałac w parku 12 pokoi.
7. Dobra rycerskie 1036 morgów, w tem 80 morgów łąki, 30 morgów jeziora, gorzelnia, ziemia pszenna, pałac 20 pokoi w parku.
8. Dobra rycerskie 1000 morg., w tem 90 morgów łąki, ziemia pszenna, pałac 14 pokoi, należące do spółkowej gorzelni.
9. Dobra rycerskie 1190 morgów, w tem 26 morg. łąki ziemia pszenna buraczana, pałac 14 pokoi w parku.
10. Dobra rycerskie 740 morgów, w tem 50 morg. łąki torfowej, ziemia pszenna buraczana, dom mieszkalny (willa) w małym parku, 11 pokoi.

Oprocz tego mam duży wybór w większych i mniejszych majątkach, także domy, wille, parową cegielnię i 40 morgów gruntu, do wyboru w całości około 300 posiadłości począwszy od 30 morgów.

Łaskawe oferty uprasza

A. MOLINEK,

obywatel ziemski 7845

Poznań, Zwierzyniecka 10 A.

Firma A. BEACOCK

następcy: 7816

A. ŁOPUSZAŃSKI & T. SAUCZEY

przeniósłszy magazyn swój z ulicy Kopernika l. 5.

na plac Marjacki 8. (róg Hetmańskiej)

poleca: **Perfumerję i kosmetykę krajową i zagraniczną** (perfumy na wagę) **Wszelkie przybory do malowania artystycznego. — Przybory fotograficzne i laboratoryjne. — Farby, lakiery, pokosty, oliwy i smary. — Szczotki, pedzle, rogóżki kokosowe. Dla teatrów: szminki, pudry, pomadki, róże, lep, krepę mastyka, oraz ognie bengalskie. — Ceny umiarkowane.**

Komitet Aprowizacyjny Zagłębia naftowego w Borysławiu

w likwidacji, ma do zbycia poniżej cen targowych:

40. wagonów mąki żytnej pytlowanej 78%
10. „ „ pszennej białej
1. „ pencaku
1. „ fasoli
5000. worków jutowych
300. beczek dębowych ze smalcu
7. „ żelaznych 600-800 l. 7811

Zgłoszenia jak wyżej.

Komenda Policji Państwowej Okr. VIII. we Lwowie

rozpisuje:

Konkurs na dostawę 3000 par butów z cholewami,

nadających się do użytku funkc. P. P.

Ostemplowane oferty należy przesłać do Komendy Policji Państwowej Okręgu VIII. we Lwowie, ul. Sapiehy 1. w zapieczętowanych kopertach przy dołączeniu godła wraz z kwitem na złożone wadjum w wysokości 600.000 marek, które należy wpłacić do Kasy Wydz. II. powyższej Komendy. 7855

Do oferty należy dołączyć wzory butów z cholewami.

Termin składania ofert do dnia 25/I. br. godz. 11-ta przedpołudniem z napisem na kopercie „Oferta na dostawę butów".

Ceny podane w ofertach obowiązują do dnia 31/I. br.

Komenda Policji Państwowej VIII. Okręgu we Lwowie.

TOWARZYSTWO AKCYJNE

L. & G. KADEN, Kraków

ul. Dunajewskiego 6. Tel. 291.

Własne zakłady fabryczne: Fabryki wapna i kamieniołomy w Rzęsce pod Krakowem. Fabryka farb w Krzeszowicach.

poleca w dostawach **wagonowych,** oraz **częściowo z własnych składów w Krakowie** przy ul. Warszawskiej (Plac Drzewny) w pierwszorzędnej jakości:

- Farby ziemne i chemiczne
- Posadzkę kamionkową
- Flizy fajansowe
- Rury i płyty do kanalizacji
- Kominki kamionkowe
- Cement portlandzki
- Wapno skaliste
- Gips murarski i sztukatorski
- Papę dachową i izolacyjną
- Karbolineum
- Smołę (ter)
- Trzcinę sufitową
- Cegłę czerwoną i białą
- Cegłę, mączkę i glinkę szamotową
- Piece kaflowe czeskie i krajowe
- Żelazo płaskie, okrągłe i fasonowe
- Blachę wszelkiego rodzaju
- Gwoździe kwadratowe i papowe

oraz wszelkie inne materjały budowlane. 7746

Największe i najstarsze przedsiębiorstwo tego rodzaju w Polsce.

!! Żądajcie cenników i ofert!!

Rządowo-upoważniony DOM HANDLOWO-KOMISOWY **„Verda Stelo"** (A. MARCZEWSKI i Ska) w SAMBORZE.

Pośredniczy za bezkonkurencyjnie **niską prowizją** w kupnie i sprzedaży **majątków, realności,** fabryk, sklepów, inwentarzy, maszyn i narzędzi **rolniczych i przemysłowych** itp. — Zastępuje wiele poważnych Fabryk i Firm krajowych i zagranicznych. — Prowadzi dział ogłoszeń i reklamy, tudzież prenumeraty wszelkich czasopism. Zlecenia wykonuje szybko dzięki gęsto rozsianym w kraju agencjom! Wielki wybór wszelkiego rodzaju kupna i sprzedaży. Do zgłoszeń dołączyć 20 Mkp. na odpowiedź! 817

Przyjmuje na bardzo korzystnych warunkach agentów i wywiadowców w nieobsadzonych dotąd miastach i wsiach Rzeczypospolitej!

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa [illegible] we Lwowie, ul. Chorążczyzny 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński.